

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POBITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I WITERACKI

PROTESTUJEMY!

Prześladowali Niemcy naród polski, niewinnie uciemiężony pod zaborem pruskim. Przed 34 laty, wykorzystując sytuację „panów i wladców“ chcieli zmusić dzieci wrzesińskie do odmawiania paciera w języku niemieckim, a gdy im wierni Polacy bohatercko opór stawili — katowali dzieci bezlitośnie.

Musieliśmy znosić te niecne szykany w niewoli, ale dziś z jej pęt już wyrwaliśmy się.

Dziś Niemcy nie są już nie tylko naszymi wrogami i panami, ale mianują się „przyjaciółmi“ i w tej przyjaźni potrafili, mieli bezczelność i odwagę już nie walczyć z nami i katować dzieci nasze, ale napadać na naszą największą świętość, na ostoję naszej wiary i polskości — na Matkę Boską Częstochowską?!

To bluźnierstwo nie może ująć bezkarnie. Wymiaru sprawiedliwości domaga się cała Polska Katolicka z Częstochową na czele!

Od wieków czczona Jasnogórska Pani, przez katolików całego świata, a przez lud polski szczególnie uwielbieniem otoczona, w sztuce i poezji opiewana dziś nasza Królowa ma być wysmiana przez odwiecznych wrogów Polski?!

I któż to się dopuścił tej niecnej napaści? Zdawałoby się, że „autorzy bluźnierczego artykułu w niemieckiej gazecie powinni być ludźmi wykształconymi, inteligentnymi. Nie można ich jednak o to posądzić. Bo trzeba być ignorantem, żeby nie znać choć w przybliżeniu historii Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Trzeba być podle chciwym i podstępny, żeby dla przygotowania terenu do późniejszych prześladowań Polaków, mieszkających w Niemczech, ośmieszać tak ich świętość, napadać na to co katolickie, co polskie!

Ale jeśli urzędowe pismo niemieckie nie zawahało się zamieścić artykułu takich ludzi, to tym większą winę ponosi wraz z władzami, za cenzurę pisma odpowiedzialny.

A nasze władze odpowiedzialne nie mogą im tego darować. Tego domagamy się przede wszystkim my, mieszkańcy podjasnogórskiego grodu.

My najlepiej odczuwamy jak wielką świętością jest Matka Boska Częstochowska.

Takiej nieprzerwanej pielgrzymki wiernych od wczesnej wiosny do późnej jesieni, tych niemilknących pieśni na cześć Jasnogórskiej Pani nie ma nigdzie!

A te odpusty, te wspaniałe nabożeństwa i te skromne, ciche Msze św., odprawiane bez przerwy w Kaplicy przed Cudownym Obrazem i przed Szczytem, ten plac przedszczytowy, zamieniony w jedną wielką świątynię — czy mają sobie podobne?

I nad tym wszystkim króluje nasza piękna, cudowna, bezmiernie dobra, litościwa Maryja. Ta, która sprawiła Cud nad Wisłą. Ta, która wsparła oręż żołnierza polskiego, by ocalić Europę, a tym samym i Niemcy od zagłady bolszewickiej. Ona, Maryja

Jasnogórska, nazwana przez Niemców „czemś pośrednim między Mongolką a Murzynką“! Przecież tej obrazie, tej zniewagi

znieść nie możemy!

Protestujemy!

Protestujemy dziś wszyscy w obliczu Boga, u stóp Jasnej Góry!

Protestujemy dziś wszyscy w obliczu Boga, u stóp Jasnej Góry! R...

Komende pochodu obejmie kom. J. Serednicki.

Porządek utrzymywać będzie Straż Ogniowa i Tow. Gimn. „Sokół“.

Uczestnicy procesji ustawiają się szóst kami, w kolejności przybycia na miejsce zbiórki.

Organizacje, cechy i poczty fabryczne idą ze swymi sztandarami i chorągwiami. Organizacje posiadające orkiestry, zechcą przybyć z nimi na procesję.

Wszyscy uczestnicy proszeni są o zao patrzeńcie się w świece, lampiony i teksty, pieśni „Ze wzgórz Częstochowy“.

PROCESJA WYRUSZY W NASTĘPU JACYM PORZĄDKU:

Krzyż.

Dziewczęta w bieli.

Młodzież szkolna starszych klas. Duchowieństwo.

Obraz M. B. Częstochowskiej, niesiony kolejno przez przedstawicieli różnych organizacji i stanów. Wybranych do niesienia ludzi w liczbie po 6 z organizacji należy przed tym zgłosić do komendanta procesji.

Władze.

Organizacje w kolejności przybycia.

Lud niezorganizowany.

Po przybyciu na Jasną Górę procesja obchodzi wały, po czym schodzi na plac przedszczytowy, w celu wysłuchania na łóżniwa z kazaniem i uchwalenia rezolucji.

Komitet organizacyjny raz jeszcze apeluje do mieszkańców miasta, aby przy brali i iluminowali domy i mieszkania obrazami M. B. Częstochowskiej i światłem.

O. Bonawentura Nipocki — wice-przeor Jasnej Góry, Dominik Zbierski — Senator R. P., Fr. Wilkoszewski — w im. Redakcji „Gońca Częstochowskiego“, E. Zarzecki w im. Stow. Kupców Polskich, T. G. „Sokół“ i Narodowego Koła Radnych, T. Koss — w im. Obozu Zjednoczenia Narodowego, R. Szczesny — w im. Zw. Zawod. „Praca Polska“, S. Kleszczyński — w im. Stow. Właścicieli Nieruch. Chrześcijan, D. Braksator — w im. Chrześc. Związków Zaw. i Stronnictwa Chrześc. Demokracji, P. Debski — w im. Okr. Towarzystwa Rzem., F. Gaweł — w im. Stow. Młodz. Chrześc.-Spot., H. Strokołowska — w im. Zw. Pracy Ob. Kobiet, P. Pietrzak — w im. „Ogniska Robotniczego“, L. Dylliński — w im. Centr. Zw. Det. Kupców Chrześc. w Częstochowie, Z. Gilce — w im. Sodalności Marjańskich, L. Miecznikowa — w im. Arcybractwa Rożańcowego na Jasnej Górze, M. Swiecki — w im. Okregu K. S. M. Częstochowa — Miasto, S. Deska — w im. „Kółka Rolników w Częstochowie, St. Gawroński — w im. Czest. Koła Zw. Polskiej Inteligencji Katolickiej, w im. Konf. Pani Miłosierdzia św. Winc. a Paulo F. Romanowska, H. Blesieklerka, L. Miecznikowa, w im. Komitetu Mieszczan Rolników: Br. Wareski, E. Neuman, w im. Oddziałów K. S. Męzów: S. Młodkowski, Z. Gilce, A. Nowicki, J. Styński, F. Dobosz, M. Swiecki, w im. Oddziałów K. S. Kobiet: H. Blesieklerka, L. Miecznikowa, A. Gilce; w im. Oddziałów K. S. Mł. Żeńskiej i Męskiej: Czerwikówna, Mrówcówna, Błiska, Szerba, Gorgol, Kaluza, Wołta, Iwański; w im. Innych organizacji: Cz. Nowicki, J. Dęwigalski, F. Gajzer, A. Mawlewski, P. Kozerski, dr. A. Borkowski, W. Stotwiński, P. Rogal.



Dziś wszyscy na Jasną Górę do Stóp Maryi!

ODEZWA KOMITETU, Do Społeczeństwa m. Częstochowy!

Zebrani licznie w dniu 3-go września b. r. w sali Akcji Katolickiej przedstawiciele związków, organizacji i stanów m. Częstochowy — wyrażają swe głębokie oburzenie — wobec faktu niestychnanego wystąpienia niemieckiego organu urzędowego przeciw czci i Cudownemu Obrazowi Matki Boskiej Częstochowskiej — największej świętości Narodu Polskiego.

Pragnąc dać publicznie wyraz uczuciom głębokiej czci i silnego przywiązania dla Najświętszej Patronki Narodu i Miasta, przyłączają się do akcji protestacyjnej i zarazem wzywają członków swych organizacji oraz te organizacje, które z jakichbyś powodów nie mogły dotąd zgłosić swego udziału do jaknajliczniejszego uczestnictwa w wielkiej manifestacji m. Częstochowy w niedzielę, dnia 5-go września.

Niech nie będzie w gródzie Podjasnogórskim ani jednej organizacji i ani jednego obywatela czującego po katolicku i narodowo, którzyby nie wzięli udziału w tej niedzielnej manifestacji!

PROGRAM MANIFESTACJI:

Godz. 5.30 wiecz. — Zbiórka organiz. przed Katedrą, zacił i osób niezrzeszonych na placu Organizacje Akcji Kat. i religijne zbite.

STAN ZDROWIA B. Prez. MASARYKA

Praga. — Biuletyn o stanie zdrowia b. prezydenta Masaryka utrzymywane są w tonie powściągliwym, donoszą jednakże, że chodzi o atak arterio-sklerotyczny. Prezydent Benesz odwołał podróż inspekcyjną na Słowację.

Lekarze wydali dziś biuletyn w sprawie choroby b. prezydenta Masaryka, w którym stwierdzają ogólne polepszenie. Samopoczucie chorego znacznie się poprawiło. Akcja serca również jest lepsza, a temperatura wykazuje tylko nieznaczny podwyżkę do 37,4°.

HEL — MATERIALEM WOJENNYM.

Waszyngton. — Prezydent Roosevelt podpisał dziś projekt ustawy, znoszącej restrykcje wywozowe, dotyczące helu.

ZATOPIONIE PAROWCA SOWIECKIEGO.

Ateń. — Korespondent Reutera donosi, że na wysokości wyspy Skyros zatopiony został parowiec sowiecki „Molariew”. Parowiec został zatopiony przez łódź podwodną, która wywiesiła hiszpańską flagę powstańcza. Jeden z marynarzy z póstród załogi statku sowieckiego został zabity przez eksplozję, pozostali zaś członkowie załogi dopłynęli do brzo- gu na łodziach ratunkowych.

Burzliwe obrady

akcjonariuszy Banku Belgijskiego.

Bruksela. — Walne zgromadzenie akcjonariuszów belgijskiego Banku na rodowego, zwołane dla uchwalenia zmian statutowych, odbyło się w atmosferze wielkiego podniecenia.

Ulice, sąsiadujące z budynkiem banku, obstawiono policją i żandarmerią. Nie odbyło się bez incydentów i manifestacji ulicznych.

Premier van Zeeland złożył deklarację pismu „Intependance Belge”, stwierdzając, że w listopadzie 1934 r. otrzymał pewną sumę z tak zw. wspólnego funduszu komitetu dyrekcji belgijskiego Banku narodowego. W związku z tym „Le Peuple” zamieszcza oświadczenie ministra finansów, zapowiadające dodatkowe dochodzenia celem uchylenia przypuszczeń, jakoby istniał rozdźwięk między raportem ministra finansów i oświadczeniem premiera. Rada ministrów obradowała w dniu 31 sierpnia, mimo iż na ubiegłym zebraniu wyznaczono następne posiedzenie dopiero na piątek.

Incydenty na zgromadzeniu akcjonariuszów banku wywołane zostały przez Degrelle'a, oraz senatora flamandzkiego Vandierena, którzy prowadzą kampanię przeciw premierowi, oskarżając go o pobieranie poważnych sum z Banku narodowego.

Aresztowano w Holandii

sekretarza gen. Drugiej Międzynarodówki.

Wiedeń. — Sekretarz gen. Drugiej Międzynarodówki, Fryderyk Adler, aresztowany został według doniesień z Brukseli przez władze holenderskie, na granicy holendersko-belgijskiej, z powodów natury paszportowej.

Aresztowanie jego wywołało powszechną sensację.

Fryderyk Adler, który po rozwiązaniu partii socjal-demokratycznej w Austrii stracił obywatelstwo austriackie i wyjechał do Belgii, nie posiada obecnie żadnego obywatelstwa.

Przypuszcza się jednak, że powody aresztowania Adlera przez władze holenderskie są o wiele głębszej natury, o czym świadczy przewiezienie go pod silną eskortą do Rotterdamu i to na wyraźne polecenie holenderskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. Adler przebywa stale w Brukseli, gdzie od r. 1935 znajduje się biuro Drugiej Międzynarodówki.

Anglia na Morzu—Francja na lądzie

DZIAŁAĆ BĘDĄ NA WYPADEK WOJNY.

Paryż. — W sferach politycznych i wojskowych przywiązują duże znaczenie do podróży szefa francuskiego sztabu głównego gen. Gamelin do Anglii, gdzie ma on odbyć szereg ważnych konferencji z przedstawicielami angielskiego sztabu generalnego.

W Paryżu panuje przeświadczenie, iż konferencje te dotyczyć będą nie tylko spraw europejskich, ale także i bieżących aktualnych zagadnień, związanych z sytuacją międzynarodową, a mianowicie z kwestią śródziemnomorską i konfliktom na Dalekim Wschodzie. W związku z tym w kołach tych podkreślają, że w razie, gdyby Francja w chwili obecnej zostały zakłócone w jakiś zbrojny konflikt, na Francję, spadłby prawie całkowicie ciężar wojny lądowej, gdyż angielskie siły nie są jeszcze dostatecznie przygotowane i nie wydaje się, by przed upływem dwóch lat można było oczekiwać wydatniejszej pomocy ze strony angielskiej armii lądowej. Natomiast już w chwili obecnej marynarka angielska mogłaby rozwinąć na morzu skuteczną akcję i dlatego musiałaby ona wziąć na siebie główny ciężar ochrony dróg morskich.

Obecnie w związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie Anglicy zaczynają odczuwać duże zaniepokojenie, w wyniku którego należałoby dokonać pewnych przesunięć floty i w związku z tym nasuwa się konieczność omó-

wienia tych problemów z Francją. Inicjatywa tych rozmów miała podobno wyjść — jak pisze „Excelsior” — z kół angielskich, a mianowicie od szefa sztabu generalnego, sir Cyryla Deverella.

Rozmowy te nie mają wprawdzie charakteru oficjalnego, ale nie mniej jednak posiadają dużą wagę. Anglia pragnie zapewnić ochronę swych interesów i uniknąć konfliktu, a najlepszym środkiem do tego byłoby ściśle porozumienie między francuskim i angielskim sztabem generalnym.

Rozmowy gen. Gamelin mają dotyczyć nie tylko sytuacji śródziemnomorskiej, ale i położenie na Dalekim Wschodzie, gdzie współpraca francuska może mieć szczególnie doniosłe znaczenie dla Anglii ze względu na to, że Francja dysponuje poważnymi siłami wojskowymi w Indochinach. Przedmiotem rozmów londyńskich ma być przede wszystkim kwestia, w jakiej mierze Francja mogłaby liczyć na pomoc angielską w razie jakiegokolwiek akcji na Morzu Śródziemnym lub w wypadku, gdyby okazała się konieczność przeprowadzenia na Dalekim Wschodzie operacji, zmierzających do utrzymania ładu. Generalowi Gamelin towarzyszy w jego podróży do Anglii francuski attaché wojskowy w Londynie gen. Le-long.

Advertisement for Aspirin featuring an illustration of a woman and the text: 'Oszczędzać? Owszem! Ale nie kosztem zdrowia... Nie jest za drogie to, co dla zdrowia jest konieczne. Przy bólach głowy, przeziębieniu, gorączce, reumatyzmie, postrzale. ASPIRINA WYRÓB KRAJOWY'.

System ten był szczególnie bezwzględny przy rozdawaniu intratniejszych posad, które były rozdzielane jako „panis bene merentium” i to nie tylko między tych, którzy mieli faktycznie zasługi polityczne, ale i między tych, których jedyną zasługą było to, że byli braćmi, lub szwagrami, krewnymi lub powinowatymi, przyjaciółmi lub tylko znajomymi tych, bezpośrednio uprzywilejowanych. Ustalo szlachetne współzawodnictwo, przestały obowiązywać względy starszeństwa służbowego, nie było miejsca dla konkurencji, zdolności, wiedzy i pracy. Przede wszystkim decydowała ostatecznie protekcja.

W tym miejscu przemówienia przewodniczący zwraca uwagę obrońcy, aby nie odbiegał od tematu. Obrońca przerywa i w dalszym ciągu swojej mowy zajmuje się sprawą notariatu. Obrońca stwierdza, że ludzie, którzy w zawodzie notarialnym wyrosli i z zawodem tym byli zdzi, nie mogli otrzymywać posad, gdy ludzie, których zwałiano z innych stanowisk, otrzymywali notariaty. Nie chce przejawiać — mówi obrońca — umiem zająć rzeczywistości w oczy. Zdaje sobie sprawę, że protekcja jest zjawiskiem od życia społecznego nieodłącznym. Krytyka obrony nie przeciwstawia się temu zjawisku jako takiemu, ale przede wszystkim przetożom tego zjawiska.

Winowajcy

Jeżeli w związku z tym szumak będziemy winowajców, to winić należy przede wszystkim tych, którzy stworzyli stosunki systemowi protekcyjnemu sprzyjające, tych, którzy życie społeczne w poszczególnych jego dziedzinach deprawowali, skorumpowali i demoralizowali. O ile już mniej winni są ci, którzy stali się powolnym narzędziem tego systemu, a z czasem ofiarami! Ludzi silnych powodzenie wzmacnia. Ludzie słabi ulegają niezasłużonemu powodzeniu. Uległa również Parylewiczowa, ale winna jest nie tylko ona, ale i winni ci przede wszystkim, którzy do powodzenia tego przyczynili się.

Wanda Parylewiczowa, mówił w dalszym ciągu obrońca Arnold, nie stanie przed sądem ziemskim, nie stanie przed sądem ludzi omylnych. Ona już stanęła przed sądem najwyższym, przed sądem ostatecznym. Gdyby atoli los nie przeciął nici żywota Parylewiczowej, gdyby zasiadła tu dziś na ławie oskarżonych, niewątpliwie jej obrońca mógłby niejedno na jej usprawiedliwienie powiedzieć. Nie mam zamiarów wkraczać poza granice moich obowiązków i dlatego nie będę Wandy Parylewiczowej bronił, ale nie mam też zamiaru ponad potrzebę jej oskarżać.

Wpływ Parylewiczowej

W dalszym ciągu swego przemówienia obrońca stwierdza, że wpływ Parylewiczowej na Fleischerową był niewątpliwie silniejszy, aniżeli Fleischerowej na Parylewiczową. O ile nawet można mówić wogóle o działaniu Fleischerowej na żonę b. prezesa apelacji. Zostało stwierdzone, mówi obrońca, iż działalność interwencyjna Parylewiczowej rozpoczęła się na dużo lat wcześniej, bo w r. 1926. Wcześniej też prowadziła ona tryb życia zupełnie niezwykły, a znaczne jej zadłużenia pochodzą jeszcze z czasów, kiedy przebywała w Muszynie i Nowym Sączu. Zostało stwierdzone dalej, że po roku 1934, t. j. kiedy znalazła już Fleischerową, działalność jej nie ograniczyła się tylko do przypadków współdziałania z oskarżoną Fleischerową. Obrońca apeluje bardzo do sędziów, aby umysłowali sobie ten obrzydliwy dystans, który dzieli pozycję socjalną żony kupna prowincjonal-

Winien przede wszystkim system

Mowy obrończe w procesie krakowskim

Kraków. — Na piątkową rozprawę przybyło mniej publiczności, niż w czwartek. Nie oznacza to jednak zmniejszenia zainteresowania się procesem. Po otwarciu przewodu sądowego przewodniczący udzielił głosu adwokatowi Arnoldowi.

Wysoki Sądzie! — mówił adv. Arnold. — Odżywają w mej pamięci wrażenia, których doznałem przed laty w czasie podróży po Włoszech, przy wiedzianiu pałacu w Wenecji. W pewnym momencie zauważyłem na jednej ze ścian dwa świecące pustką otwory. Przewodnik, towarzyszący mi, poinformował mnie, że w tym miejscu znajdowały się dwie duże paszeczki lwów, przeznaczone dla anonimowych doniesień. Jeżeli dziś w związku z omawianą sprawą sięgam do tych wspomnień, to tylko dlatego, że w aktach sprawy Parylewiczowej roi się od setek anonimowych doniesień. Czynię to dziś z tego względu, że podczas procesu został wydany komunikat urzędowy, który obiegł całą prasę, a który traktował równorzędnie tych, którzy udzielali jawnie i otwarcie swojego poparcia aferzystom i tych, którzy z ukrycia denuncjowali, nazwisk swoich nie ujawniając. Przez długi szereg miesięcy dobre imię sędziów i prokuratorów znajdowało się pod ostrzałem anonimowych oszczerstw. Jako prawnik śmiem wyrazić zaprzytywanie, że cały ten materiał do-

nosicielski nie stanowi aktów śledztwa. W dalszym ciągu obrońca jest zdania, że cały materiał, jaki dołączono do sprawy, a dotyczący Parylewiczowej i nadużyć w „Rodzinie Sądowej”, w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet itd., materiał ten powinien być uchylony, przez co skurczy się cały materiał aktów śledztwa, a tym samym zostanie stepione ostrze tej niebezpiecznej dla oskarżonych sugestii, która płynie z olbrzymiej ilości aktów.

Obrońca przypomina, że każda sprawa ma również swoje ujęcie psychologiczne. I w tej sprawie to psychologiczne jest ogromne. Wyolbrzymiły to to rozmiary śledztwa. Cały proces przeprowadzony był z udziałem prawie wszystkich sądów polskich, przez co proces ten stał się wielkim nie tylko z uwagi na to sprawy, ale przede wszystkim z uwagi na charakter osób, które w tę sprawę bez pośrednio, lub pośrednio zostały wmięszane. Chcąc sprawę tę rozstrzygnąć na gruncie prawa — mówi obrońca — nie należy jej rozpatrywać na ciąsnym odciniku Wanda Parylewiczowa — Helena Fleischerowa, ale na szerokiej płaszczyźnie, która sprawę tę wywołała.

Protekcja

Przede wszystkim na tle systemu protekcyjnego, który w sposób bezlitosny strawił młody organizm państwowy.



Zapora wodna w Porabce

Dzięki wybudowanej w zeszłym roku zapora wodnej w Porabce mieszkańcy tych okolic są zabezpieczeni zupełnie przed groźbą powodzi. Ostatnie deszcze spowodowały przybór wody na sztywnym jeziorze na Sołec pod Porabką. Nadmiar wód znalazł swoje uisście przez otwarte zapory (na zdjęciu).



Czy znacie wszystkie zalety Persil'u? - Pierze, bieli i dezynfekuje równocześnie! - A przy tym ochrania białiznę, nadając jej śnieżną bielą. PAMIĘTAJCIĘ...

co Persil to Persil
Wyrób Zakładów „Persil” Polska Spółka Akcyjna Bydgoszcz
Sprzedawca tylko w paczkach. — Wstrzeżcie się nadładowców.

Proszak od **BOLU GŁOWY**
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPY I KATARZE

mówił o Parylewiczu, został w proch rozbity i zdegradowany. Jąbym nad biurkiem ministra sprawiedliwości powiesił portret Parylewicza w żałobnych obwódkach, a każdemu, kto podpisuje nominację dałbym opaskę z aktów tej sprawy.

W tym miejscu przewodniczący przerywa obronę i zwraca mu uwagę, aby przestał mówić takim tonem. Ponieważ jednak obrońca w dalszym ciągu nie zmienił tonu, przewodniczący ponownie go upomina.

Następnie obrońca mówi o Parylewiczu. Stwierdza, że posiadała ona wiarę w bezkarność i moc protekcji. Wiary tej nie utraciła nawet w godzinę śmierci. Jeżeli chodzi o Parylewicza, to w roku 1933 napiętnowano go w Sejmie. „W tym gmachu — mówił dalej adwokat — są nie zatarte ślady krwi człowieka, który przez niego strzelił sobie w głowę, a leżąc na ziemi wołał:”...

W tym miejscu poraz trzeci przerywa przewodniczący, obrońca jednak dalej prowadzi swoje przemówienie. Trybunał wstaje i udaje się na naradę. Po naradzie trybunał postanowił ukarać mecnasa Woźniakowskiego grzywną 300 zł. złotych i odroczył na tym rozprawę do soboty.

nego od szczebla, który w hierarchii społecznej zajmuje się osobą oskarżoną. Fleischerowej mogło się wydawać, mówił obrońca, że otrzymała niejako list żelazny na bezkarne uprawianie działalności, którą akt oskarżenia określa jako przestępną. Co więcej, Ten idący od zawrotnych szczytów wpływ oddziałujący na Fleischerową, przy uwzględnieniu obiektywnych ówczesnych stosunków, wywołać musiał w jej umyśle całkowitą zamęt pojęć prawnych, tych pojęć, które przyswaja sobie każdy laik bez znajomości artykułów i paragrafów kodeksu karnego.

Obronca w dalszym ciągu swego przemówienia zajmuje się osobą oskarżoną Fleischerowej. Podnosi on, że oskarżona nie tylko musiała dbać o chorego męża, nie tylko musiała opiekować się dziećmi, ale także cała troska o byt materialny spadała na jej barki. Nic więc dziwnego — konkluduje obrońca — że dała się bez większego oporu wyprowadzić przez Parylewiczową poza ludy sklepowe w świat stosunków dotąd jej nieznanymi, aby stać się niemal potulnym barankiem na powolne skłinięcie „pani prezesowej”.

Teza obrony

Dalszy dowód poświęca obrońca roztrąsaniu sprawy czynów niemoralnych i nieetycznych, które nie kolidują z prawem. Konkluzja wywodów obrony jest następująca: Nie ma normy prawnej, która zakazywała protekcji. Nie ma ustawowej istoty czynu, objętego dyspozycją prawną, zapożyczoną w sankcje karne, pod którą działalność protekcyjną dałoby się podsumować. Ze stanowiska prawa rzeczą objętą jest, czy w poszczególnym wypadku proteguje jakiś dygnitarz, czy też szary obywatel, czy protektor proteguje bezinteresownie, czy czyni to opłatnie. Minister sprawiedliwości, mówił obrońca, w jednym ze swych przemówień przed komisją sejmową, badał czy nie w związku z tą sprawą, oświadczył, iż są czyny niemoralne i nieetyczne, które przemykają się przez oczka sieci przepisów kodeksu karnego. Według zapowiedzi, luki te mają być uzupełnione, lecz nie w drodze rewolucji zasad prawnych, ale w drodze ustawodawczej. Na podstawie tych wywodów swoich, obrońca uważa, że akt oskarżenia jest sztuczną konstrukcją prawną, nie tylko w stosunku do oskarżonej Fleischerowej, ale przede wszystkim także i do dalszych oskarżonych.

Po krótkiej przerwie obrońca przystąpił do analizy aktu oskarżenia, kolejno nieując jeden punkt oskarżenia po drugim. W zakończeniu swego, blisko czterogodzinnego przemówienia, obrońca zwrócił się do sądu z apelem, aby w tej „rozmuchanej do niewłaściwych rozmiarów” sprawie zapadł wyrok odpowiedni do jej faktycznych rozmiarów. Obrońca prosi sąd, aby zwrócić dzieciom matkę, a mężowi żonę.

Przerwane przemówienie
Po przerwie zabrał głos drugi obrońca, adwokat Woźniakowski z Krakowa. Adwokat Woźniakowski zaczął od stwierdzenia, że jest już dość doświad-

czonym prawnikiem, aby w tej sprawie mógł swobodnie mówić. Gdyby ci ludzie — mówił obrońca — co mianowali Parylewicza, mieli doświadczenie, to sądownictwo polskie nie zostałoby obrzygane jadem. Człowiek ten, tu obrońca

Kino „EDEN” i Aleja 12.
Dziś wznowienie świetnego filmu polskiego
PAN TWARDOWSKI
Wielka epopea osnuta na tle legend i podań ludowych.
W rękach głównych kwint aktorstwa polskiego.
Dołączono Nadprogramy. — Szczegóły w afiszach.
UWAGA! W niedzielę o godzinie 12 m. 30. PORANEKI
po raz ostatni **POSTRACH OPERY z Karloffem**
Na poranek wszystkie miejsca 50 gr, łozę 80 gr.

Mussolini pośrednikiem w zatargu NIEMIEC Z WATYKANEM?

Berlin. — Podczas pobytu Mussoliniego w Berlinie, punktem szczytowym uroczystości będzie pochod triumfalny, w którym wezmą udział Mussolini i Hitler, przez ulicę pod Lipami i Bramę Brandenburską do grobu nieznanego żołnierza. Mussolini spędzi jeden dzień, mianowicie 23 września w Berlinie. Przez pozostały swój pobyt w Niemczech przebywać będzie w Monachium, gdzie zjedzie się 120.000 hitlerowców celem ochrony oraz dla uczczenia gościa włoskiego. Poza tym twierdzą, że Mussolini ma być również obecny na manewrach jesiennych, które odbędą się koło Lueneburga. Wedle innej wersji pobyt Mussoliniego w Niemczech miałby z powodu obecnej choroby żony Mussoliniego oraz roz-

poczynających się dn. 25 września rozmów angielsko - włoskich być znacznie krótszy i trwać tylko trzy dni. W takim wypadku jednodniowy pobyt Mussoliniego w Berlinie zostałyby uczczony wielkim świętem ludowym w Lustgartenie, w którym to święcie wzięliby udział Mussolini i Hitler. Odbędzie się również wielka defilada oddziałów niemieckich ku czci Mussoliniego. W niektórych kołach twierdzą, że Mussolini występować będzie jako pośrednik pomiędzy Rzeszą a Watykanem. Twierdzi się również, że nuncjusz papieski w Berlinie Orsenigo, który odbył niedawno szereg rozmów z podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Mackensenem, odbędzie krótką konferencję z Mussolinim.

„PRZYSZŁOŚĆ” ROBOTNICZA SPÓDZIELCZA FABRYKA WYROBÓW SZKLANYCH
Spółdzielnia Pracy z odp. udz.
w Częstochowie, ul. Racławicka Nr. 12, tel. 11-51.
Wyrabia: **OZDOBY CHOINKOWE, BURKI FERMENTACYJNE, I PRZYBORY LABORATORYJNE**, po cenach konkurencyjnych.
FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA.

Japonia odcina Mongolię od Chin

CHINCYCY STAWIAJĄ ZACIĘTY OPÓR.
MARSZ W GŁĄB MONGOLII.
Szanghaj. — Jak donoszą z Pekinu, wojska japońskie, działające na północy od Pekinu, oraz wojska, które zdobyły przełęcz Nankou i Kalgan, połączyły się ostatecznie. W ten sposób cały odcinek Pekin — Kalgan kolei Pekin — Suijuan znajduje się obecnie w rękach Japończyków. Wojska te kontynuują swój marsz na północny zachód wzdłuż linii kolejowej Kalgan — Suijuan. Po okupacji tego ostatniego odcinka wojska japońskie będą mogły kontrolować Mongolię Wewnętrzną i przerwać łączność pomiędzy Mongolią Zewnętrzną (sowiecką) a armią chińską, która tą drogą otrzymywała ma broń i amunicję sowiecką. Opanowanie prowincji Suijuan stanie się poważnym zdarzeniem politycznym,

gdyż pozwoli ono ogłosić niepodległość państwa Mongu-Kuo („Wielkiej Mongolii”), którego szefem będzie książę mongolski Teh Wang, potomek Dżengis-Chana.
CHINCYCY ODPIERAJĄ NAJAZD.
Szanghaj. — Podjęta dziś w godzinach rannych ofensywa Japończyków wstrzymana dzięki silnemu oporowi wojsk chińskich i, jak słychać, częściowo nawet skutecznie odparta. Szczególna zaciekłość odznaczyła się walki koło Lotien i Paosza nad rzeką Jangtse. Wedle ostatnich doniesień miało się Chińczycy nawet okopać w Lotien, przy czym przyszło do krwawej walki wręcz. Koło Paoszan Chińczycy utrzymują swoje pozycje z pomocą gruzów płynącego miasta, chociaż zarówno japońskie okręty wojenne, jak i samoloty ja-

pońskie nieustannie ich bombardują. W kołach cudzoziemskich obserwowano wojskowych wskazują, że współdziałanie poszczególnych oddziałów chińskich jest bardzo dobre i w przeciwieństwie do walk z roku 1932 posiada jednolite kierownictwo. Również podkreśla się odwagę wojsk chińskich. Pomimo ciężkiego ognia wszystkich rodzajów broni Japończyków, Chińczycy utrzymali swoje pozycje.

„OCHOTNICY ROSYJSCY”

London. — W związku z odbywającym mi się obecnie na Dalekim Wschodzie pod dowództwem marszałka Blüchera wielkimi sowieckimi manewrami jesiennymi, donosi korespondent rzyński „Times’a”, że rozmiary tych manewrów w chwili, w której Chiny zaangażowane są w poważnym konflikcie, muszą wzбудzić zastanowienie.

Wprawdzie w Moskwie oświadczone, że jakoby sowiecko - chiński pakt nieagresji nie zawierał tajnych klauzul, nie mniej sowieccy lotnicy łatwo mogą przełatywać z Irkucka do Chiu.

W czerwonej armii służy poza tym szereg oficerów i żołnierzy koreańskich i mongolskich. W Moskwie panuje przekonanie, że oficerowie ci i żołnierze pójdą pewnego dnia „jako ochotnicy” do Chiu.

SAMOLOTY SOWIECKIE W SZANGHAJU.

Tokio. — Agencja Domei donosi, że na front szanghajski przybyło 72 samoloty sowieckie.

KOSZTY WOJNY.

Tokio. — Trzeci budżet dodatkowy w sumie 2.022 miliony jen został złożony parlamentowi do uchwalenia przez ministra finansów.

Z ogólnej sumy 1422 miliony przeznaczone są na potrzeby min. spraw wojsk., 350 milionów na potrzeby min. marynarki, a 250 milionów rezerwy ministerium finansów. Suma ta będzie osiągnięta przez emisję bonów.

Parlament prawdopodobnie uchwalił bez zmian przedłożone rządowe w przyszłym tygodniu.

ROZSTRZELANIE SZPIEGÓW.

Szanghaj. — Prasa chińska przepełniona jest wiadomościami o masowych aresztowaniach szpiegów japońskich, głównie Chińczyków, których rozstrzelano w się zazwyczaj bez sądu. Osiemnastu szpiegów rozstrzelano w m. Handźow. Największa masakra odbyła się w m. Lodian, gdzie wojska chińskie rozstrzelały 150 mieszkańców, oskarżonych o sygnalizowanie lotnikom japońskim ruchów armii chińskiej.

15 zabitych i 50 osób rannych

KRWAWA STARCIE Z POLICJĄ.
Casablanka. — Wskutek panującej suszy w Meknes władze zarządziły wydawanie ściśle ograniczonych racyi wody ludności. Na tym tle ludność tubylcza, podburzona przez agitatorów, urządziła manifestację, w czasie której doszło do starcia z policją. Siły policyjne nie wystarczały do przywrócenia porządku, wobec czego wezwano oddziały wojskowe. Rozągnięty tłum zaatakował wojsko. Po kilku salwach demonstranci rozbiegli się i sytuacja została opanowana. Na placu pozostało 15 zabitych i 50 rannych. Policja przeprowadziła szereg aresztowań. Stwierdzono, iż z tłumy strzelano zarówno do policji, jak i do wojska.

Echa samobójstwa

premiera Ukrainy.
Moskwa. — Prasa sowiecka podaje oficjalnie wiadomość o samobójstwie prezesa sowieckiego ludowego komitetu Ukrainy, Lubzenki. Samobójstwo przewodniczącego rady komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej Panasa Lubzenki wywołało oburzenie wrażeń zarówno w stolicy sowieckiej, jak i w Kijowie. Lubzenko należał w r. 1917 do wybitnych członków ukraińskiej Partii Socjalistów-rewolucjonistów i przeszedł na stronę bolszewików wraz z całą grupą swych towarzyszy. W r. 1930 Lubzenko wystąpił w charakterze prokuratora w głośnym procesie 45 działaczy ukraińskich, oskarżonych o przynależność do Związku Wyzwolenia Ukrainy. Po tym wystąpieniu kariera polityczna Lubzenki była zapewniona i wkrótce po tym był on mianowany premierem ukraińskiej

— Stan zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej. Do dnia 25 sierpnia br. zebrano na Fundusz Obrony Morskiej ogółem zł. 3.681.281.68. Z sumy tej zł. 3.615.000 zostało już wypłacone na budowę łodzi podwodnej. — Zbiórka na symboliczne nity do budowy łodzi podwodnej zamyka się w dniu 25 sierpnia br. sumą złotych 16.539.43.

— Dalsze ulgi dla właścicieli taksówek. Delegacja Związku właścicieli dorożek samochodowych przyjęła była w min. komunikacji w sprawie memoriału, złożonego w swoim czasie, imieniem odbytego w stolicy ogólnokrajowego zjazdu tej organizacji. Delegacja uzyskała następujące wyjaśnienia: 1) dorożki samochodowe już kursujące, bez względu na rok pochodzenia, będą nadal dopuszczane do ruchu i nie będą wycofywane, o ile stan techniczny będzie dobry; 2) koncesja, których terminy kończą się 1 kwietnia 1938 r., będą przedłużone po zaakceptowaniu zmiany rozporządzenia wykonawczego przez radę ministrów (projektowane jest wydawanie koncesji na 8 lat); 3) na miejsce starych użytych dorożek, właściciele mogą postawić inne wozy, nie tylko nowe, ale nawet używane, które muszą jednak odpowiadać przepisom o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych; 4) sprzedaż dorożek samochodowych między właścicielami taksówek jest dopuszczalna i żadne przeszkody nie będą czynione przy przerejestrowaniu wozu, o ile jego stan techniczny będzie dobry, 5) co do obniżki opłat z tytułu państwowego funduszu drogowego oraz obniżki ceny benzyny, min. komunikacji bada tę sprawę i o ile tylko będzie możliwe, obniżka ta będzie zastosowana.

Przymusowa dekoracja pątników

Co na to Zarząd miasta i policja? Niezlizone tysiące ludzi ściągają rokrocznie na Jasną Górę. A wśród tych tysięcy znajdzie się chyba niewielu, którzyby nie dziwiły i nie oburzały panującą w okolicach Klasztoru stosunki. Te grupy handlarzy różnego wieku i autaramentu, to nachalne nagabywanie przyjezdnych i wskłanie im przemocą różnych wątpliwych wartości „pamiątek”, ten chaos i rozgardiasz, tak bardzo rażący na tle majestatycznych murów świątyni. A cóż dopiero mówić o wesolych „towarzystwach”, które z kartami i butelkami „czystej” rozkładają się w najlepszą na murawie pod Klasztorem i zachowują się tak swobodnie, jakby to był Kórwinów, czy lasek podmiejski.

Dość się już pisało o tych bołączkach, które wstyd przynoszą naszemu miastu i trzeba przyznać, niejedno zmieniło się już na lepsze. Ale jakże wiele pozostaje jeszcze do naprawy.

Ostatnio naprzykład rozplenili się pod Klasztorem nowy rodzaj obrzydliwego nachalstwa. Oto płażą się tam jakies wyrostki, chłopcy i dziewczęta, które nie spodziewającemu się niczego pątnikowi wbijają ni stąd ni zowąd szpilkę w klaspę marynarki. A na szpilce medalik. Zaskoczony w ten sposób człowiek głupiej w pierwszej chwili i nie wie, co to ma znaczyć. Zorientowawszy się wreszcie, że został udekorowany medalikiem (kto wie, czy nie żydowskiemu wyrobu), rad nie rad sięga do kieszeni. Widocznie taki zwyczaj w Częstochowie, że człowikowi nie wolno chodzić bez dekoracji — myśli sobie.

A do małego sprzedawcy zlatuje się zaraz cała chmara kolegów. I dopiero zaczynają się debaty i wydziewiania na temat wysokości datku. Nierządko padają nieprzwyte słowa pod adresem „skępego” ofiarodawcy, a nieraz dochodzi do kłótni i bójek pomiędzy chłopcami na tle podziału „jupu”. Bo inaczej nazwać nie można uzyskanego w ten sposób zarobku.

Czy tego nikt nie widzi? Kto wysłał tych chłopców i dziewczynki, żeby nagabywali przyjezdnych? Rozumiemy dobrze, że w dzisiejszych ciężkich czasach każdy chciałby zarobić, jak umie i może. Rozumiemy, że pątnik musi się pożywić, musi się przespaciać i kupić to i owo. Ale nie wolno zachowywać się wobec niego w taki azjatycki sposób. Nie wolno wmuszać w ludzi drobizgów, których wcale nie żądają i które im są niepotrzebne. Nie wolno napaść na przechodniów i wbić im szpilki do marynarki. To, że na szpilce jest medalik, nie stanowi bynajmniej okoliczności łagodzącej. Przeciwnie, jest to nie tylko niezdolne nachalstwo, ale przy

KTÓŻBY NIE CHCIAŁ POZBYĆ SIĘ CIERPIEŃ?..

Każdy cierpiący może to zrobić, pomagając organizmowi do przywrócenia choroby. W cierpieniach watroby, przy kamieniach żółciowych, zapaleniu woreczka żółciowego, obstrukcji, stosuje się zioła **Oskara WOJNOWSKIEGO „CHOGAL”**.

tym brak poszanowania dla przedmiotów kultury religijnej. I dlatego proceder ten musi być bezwzględnie wytypowany! Muszą zniknąć chmary natrętnych chłopców i dziewcząt, żeby ludzie spokojnie mogli przejść ulicą. Nie wolno narażać na wstyd i pośmiewisko miasta przed całym krajem tylko dlatego, żeby kilkunastu wyrostków mogło „zarobić” parę groszy, które potem obracają z pewnością na kupno słodyczy, albo przegrzywają w karty czy guziki. Musi się znaleźć ktoś, tko by stale zwracał uwagę na to, co się dzieje pod Klasztorem. Jest to konieczne zwłaszcza teraz, w okresie masowych pielgrzymek, jeżeli nie chcemy obrzydzić przyjezdnym na zawsze naszego miasta.

— Nowa instrukcja pocztowo-celna. Od 1-go września rb. weszła w życie nowa instrukcja pocztowo-celna. Instrukcja normuje postępowanie pocztowo-celne w obrocie z zagranicą za pośrednictwem poczty, oraz ustala zakres kontroli celnej w ruchu pocztowym. Do przesyłek pocztowych, podlegających kontroli celnej, zalicza się przesyłki listowne, listy wartościowe i paczki. Do przesyłek listowych należą: listy i papiery handlowe, oraz druki zwykle — do 2 kg. wagi, druki wypukłe — do 5 kg. próbki towarów — do 500 gr., przesyłki

Cena zł. 4.75. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Adres dla bezpośrednich zamówień: **Oskar WOJNOWSKI** Warszawa, ul. Wojska Górskiego 3 m. 4.

mieszana — do 2 kg. i pakietki — do 1 kilograma. Przy przewozie do polskiego obszaru celnego, każda paczka pocztowa, oprócz adresu nadawcy i odbiorcy, winna być osobną deklaracją celną nadawcy w 2 jednobrzmiących egzemplarzach, dotaczoną do adresu pomocniczego. Adres pomocniczy zawiera dane dotyczące osoby nadawcy, miejsca nadania i przeznaczenia paczki, kierunku jej przewozu, dołączenia deklaracji celnej nadawcy, świadectw, faktur, oraz rodzaju opakowania paczki.

Instrukcja zawiera dalej szczegółowe dane o wymianie przesyłek pocztowych z zagranicą za pośrednictwem pocztowych urzędów wymiany oraz cały tok postępowania w urzędach pocztowo-celnych.

— Wymiary państwowego podatku gruntowego. W związku z wejściem w życie dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 4 listopada 1936 r. o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym, urzędy skarbowe przystąpiły do wymiaru tego podatku na zmienionych warunkach.

Wielka ilość pątników podatku gruntowego i powtarzanie się imion i nazwisk w obrebie tej samej gminy, a wreszcie nieskładanie deklaracji podatkowych przedwidzianych rozporządzeniem ministra skarbu, wskutek braku należytej

znajomości tych przepisów — mogą przy wymiarze podatku spowodować błędy co do osoby płatnika, bądź przedmiotu podatkowego.

Wobec powyższego ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu zarządziło, aby zarządy gminne i miejskie zgłaszały zaawazone przy poborze podatku gruntowego niezgodności właściwym urzędem skarbowym, celem ich zbadania i usunięcia.

Zarazem w związku z wątpliwościami, podnoszonymi ze strony urzędów wojewódzkich i związków samorządowych województw wschodnich co do stosowania dekretu przy wymiarze dodatków komunalnych do podatku gruntowego, ministerstwo wyjaśniło, że ulgi dotyczące c drobnych pątników państwowego podatku gruntowego, przewidziane dekretem Prezydenta R. P., stosują się automatycznie do wymiaru dodatków komunalnych do państwowego podatku gruntowego.

— Umorzone bony inwestycyjne. Urząd długów państwa komunikuje, że 2 września b. r. wylosowano do umorzenia bony Funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. 3247, 5556, 5816, 11326, 24840, 33038 i 39294.

— Ochronne szczepienie policjantów. Państw. służba zdrowia porozumiała się z komendami P. P. w sprawie przeprowadzenia wielkiej akcji szczepień ochronnych wśród policjantów. Wobec tego, że policja przy pełnieniu swych czynności służbowych, stykając się z ludnością jest narażona na zakażenie chorobami epidemicznymi, zarówno policjanci, jak i członkowie ich rodzin zostaną poddani szczepieniom przeciwko tyfusowi płamistemu w tych województwach, gdzie choroba ta częstokroć występuje, oraz szczepieniom przeciwko tyfusowi brzusznemu i czerwoncem. Szczepienia te wykone będą bezpłatnie.

Zmiana przepisów

w sprawie opłat od materiałów pędnych. Rozporządzeniem Rady Ministrów wprowadzone zostały zmiany w sprawie dodatku drogowego i opłat od materiałów pędnych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego.

Obecnie stosuje się przepisy powyższego rozporządzenia również do określonych w nim produktów, zawartych w wyrobach, przywożonych z zagranicy lub z obszaru w. m. Gdańska. Ponadto to produkty zwolnione od podatku od olejów mineralnych, a także spirytus i benzol, oraz mieszaniny tych produktów, przeznaczone do napędu pojazdów mechanicznych przedstawicielstw dyplomatycznych i zawodowych przedstawicielstw konsularnych państw obcych, wolne są od dodatku drogowego i opłat z zastrzeżeniem wzajemności.

Z Sądu Okręgowego

Przerwane procesu o fałszywe złożenie zeznań przed Sądem.

Jak już wczoraj donosiliśmy, w Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces: M. Szczepańskiego, A. Szczawińskiego, J. Derczyńskiego i St. Czerwińskiego, którzy zostali pociągnięci do odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań przed Sądem Grodzkim w sprawie St. Czerwińskiego, który starał się o otrzymanie renty.

Świadkowie ci w tej rozprawie zeznali, że Czerwiński był w P.P.S., gdy natomiast kilku byłych więźniów politycznych zaprzeczyło temu, donosząc policji o krzywoprzysięstwie.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. Świadek wiceprezydent Dziuba złożył zeznanie i oświadczył, że nie zna oskarżonego Czerwińskiego i nie może powiedzieć czy był w P.P.S. czy też nie. Następnie świadek nakreślił ideową linię między P. P.S. a socjal-demokracją, zaznaczając, że mimo zwalczania się tych dwóch organizacji poszczególni członkowie żyli ze sobą w zgodzie.

Oskarżony Derczyński nie rozróżniał, jak się okazało P.P.S. od socjal-demokracji i składając zeznanie w Sądzie Grodzkim w 1936 r. wierzył, że Czerwiński był w P.P.S. Świadek Jani — oświadczył Sądowi, że osk. Czerwiński nie był socjal-demokratą, ponieważ on, jako członek tej partii byłby o tym wiedział.

Sąd postanowił sprawę przerwąć do 13 b. m. celem otrzymania ze Związku b. Wziętnów politycznych w Częstochowie akt personalnych Czerwińskiego, celem stwierdzenia czy był w P.P.S. czy socjal-demokracji.

— Połamał sobie zebra przez nieostrożną jazdę. W dniu 2 bm. Liczko Aleksy zam. przy ul. Wazów nr 32, w

Hurtowa sprzedaż
OWOCÓW
 krajowych i południowych
FELICJAN WANIEL
 na Rynku Narutowicza
 skład Stary Rynek Nr. 22.
 Polecą: Owoce świeże suszone, winogrona, banany, cytryny, pomarańcze, śliwki, arbuzy i wszelkie inne.

Srednia Szkoła Muzyczna im. St. Moniuszki
 w Częstochowie, ul. Piłsudskiego 16 19
 zatw. przez M. W. R. i O. P.
 przyjmuje zapisy do Klas: organowej, fortepianowej i innych.
 Uczniowie Zawodowej Klasy Organistów — Chórmistrzów przygotowani są do samodzielnego objęcia stanowiska Organisty, w myśl nowej ustawy dla Organistów — Chórmistrzów. Szkoła posiada wykwalifikowany personel nauczycielski zatw. przez M. W. R. i O. P. Liturgia Kościelna prowadzi ks. J. Bartek. Uczniowie posiadają ulgi kolejowe.
 Kancelaria czynna od godz. 10 do 11 i od 16 do 17.

Dobry towar, piękny krój, niskie ceny
 w chrześcijańskim magazynie ubiorów
S. KANIA CZĘSTOCHOWA, UL. PIŁSUDSKIEGO 11.
 RADOŃSKO, UL. PIŁSUDSKIEGO 1.
 w dużym wyborze ubiory i płaszcze damskie, męskie i gimnazjalne.
 Pierwszorządne wykonanie ubiorów z własnych i powierzonych materiałów.

Przedszkole i Szkoła Powszechna Kom. Rodzic.
 przy GIMNAZJUM PAŃSTW. im. J. SŁOWACKIEGO Al. Kościuszki 8, tel. 25-79
 przyjmuje wpisy do wszystkich oddziałów od godz. 9-ej do 13-ej.

Na sezon szkolny
 najwiękzy wybór
 książek, materiałów piśmiennych i pomocy szkolnych
 przygotował
SKLEP I KSIĘGARNIA
„Gońca Częstochowskiego“
 II Aleja 26, tel. 20-50.
 Ceny niskie. — — — Obsługa szybka.
 Znormalowane zeszyty szkolne: bruliony, bloki rysunkowe, teczki, piórniki, dzienniki, uczniowskie, stalówki, pióra, obsadki, ołówki, atramenty, kredki, cyrki, ekierki, trójkąty, farby, gumy, guma arabska, kalamarze, scyzoryki, plenery, rysownicy, rajszyony, temperaczki, tusze, węgielki, wycianki i t. p.

czasie jazdy na rowerze ulicą Warszawską, wskutek własnej nieostrożności, zderzył się z dorożką konną należącą do Witkowskiego Piotra (Warszawska 238), doznając złamania 2 żeber.

Zamach samobójczy

Trup wisielca w mieszkaniu na ul. Sabinowskiej.

Wczoraj w godzinach rannych w mieszkaniu własnym, przy ul. Sabinowskiej 10, popełnił samobójstwo przez powieszenie się niejaki Klemens Dzierzkowski.

Przyczyną samobójstwa, były nieporozumienia rodzinne.

Samobójcę znaleziono powieszono na klamce drzwi.

Kwiaciarz i skład nasion S. KUREK Al. Wolności 26. Poleca dekoracje roślinne, wieńce pogrzebowe, bukiety ślubne i imieninowe, kosze i żardniery kwiatowe, nasiona od pierwszorzędnych hodowców królówych i zagranicznych.

ZAWIADANIAM

ze pracowni krawiecką prowadzoną pod osobistym kierunkiem

JAN BIELECKI

Al. Kościuszki 2/6 w Banku Ludowym przeniosłem na Al. Wolności Nr. 24. I polecem nadal swe usługi Szan. Klienteli. Na sezon jesienno-zimowy nadeszły nowe kolekcje materiałów z najlepszych fabryk Białoska jak i zurnali.

W niedzielę dn. 5 b. m. Poraz ostatni S. O. S. RATUNKU! Nie mamy powietrza! Śmierć zagłada nam w oczy!

RATUJCIĘ NAS!

Kodź podwodna No 9 Richard Dix, Dolores Del Rio, Chester Morris Dzisiaj w kinie „LUNA” Nadprogram Wskazywany Plak i Aktualności Pol. Agencji Telegraf. Pocz. w sobotę o godzinie 3, w niedzielę o godz. 12.30.

Listy do Redakcji

„Szanowny Panie Pedaktorze! O ile Szanownemu Panu Redaktorowi rzeczywicie leży na sercu dobro miasta, proszę o zamieszczenie poniższego listu. Prasa donosiła, że w ostatnich dniach inżynierowie Magistratu częstochowskiego go wyjeżdżali do Warszawy na konferencję w sprawie dziwnego sposobu prowadzenia prac nad regulacją miasta. — W tej sprawie, uważam, należy zabrać publicznie głos, bowiem to, co się dzieje u nas, wkrótce sprawi, że Częstochowa, która mogła dotąd chwalić się wspieranym zadzwieniem, widnymi, szeroimi ulicami, stanie się śmietnikiem, o odrażającym wyglądzie. Przede wszystkim przy regulacji miasta należy mieć na uwadze nie tylko dzisiejszy, lecz również okres za lat 50 — 100. Dobry gospodarz nie wszystko konsumuje zaraz — lecz z myślą o przyszłości — pozostawia pewne zasoby. Tak winno być i z regulacją. Młodzi inżynierowie tną miasto w kawały. Robi się tandetę. W śródmieściu, jak i na krańcach miasta robi się placiki głębokie około 30 metrów, domy zaś z frontami od strony północnej — a często z oknami na ulicę od kuchen, klozetów, łazienek, klamek schodowych, skład rozchodzące zapachy zatruwają powietrze, a poza tym obrzydliwy firanki w oknach tych ubikacyj buczą niesmak. Czworoboki między ulicami, przy rajonalnym rozplanowaniu ulic, winny posiadać długość od 180 — 300 metr., by w przyszłości, za lat kilkadziesiąt, z braku terenów można było wykorzystać tylko głębokości na 60 — 100 mtr. posesyj i przez ogrody przeprowadzić wówczas nowe ulice w śródmieściu. Do tego zaś czasu miasto, z uwagi na ogrody, znajdując się w głębi posesyj, miałooby dużo dobrego powietrza. Przecież 90 proc. mieszkańców miasta, z braku funduszyw w lesie nie wyjeżdża na wieś i zmuszeni są dusić się w murach miasta, gdy zaś

ciasnota placów nie pozwala na zakładanie ogrodów, a ubikacje z oknami na ulicę zatruwając będą powietrze, to można sobie wyobrazić tragicznym mieszkańców naszego miasta. Zresztą jak inaczej, niż obecnie może wyglądać regulacja Częstochowy,

Te kilka słów moich, rad i wskazówek niech wezmą pod rozwagę również nasi radni, którzy powinni się znać na tych sprawach i niepozwoilić oszpecać miasta. S. W.

— Nocne dyżury aptek: W nocy z dnia 4 na 5 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego. III Aleja 50, p. Zagórskiego — ul. Warszawska. W nocy z dnia 5 na 6 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek Nr. 2, p. Włosińskiego — Siedem Kamienic Nr. 27.

Kronika sportowa

BRYGADA — ŚMIGŁY. Dzisiaj, w niedzielę 5-go b. m. Brygada (Częstochowa) i W.K.S. Śmigły (Wilno) rozegrają w Wilnie mecz z serii rozgrywek finałowych o wejście do Ligi Państw. WYSOKA — VICTORIA.

Dzisiaj, w niedzielę na boisku Miejskim na Zawodziu, o godz. 15-jej — rozegrany zostanie ciekawy mecz między Wysoka — Vistoria.

SKRA — ZAGŁĘBIE.

Dzisiaj, w niedzielę, dnia 5-go b. m. o godz. 11-jej przed poł. na boisku Miejskim na Zawodziu odbędą się zawody o mistrz. Ligii ogregowej między „Zagłębem” a „Skra”. Z Częstochowskiego Tow. Cyklistów. W niedzielę, dnia 5-go b. m. C. T. C. organizuje wycieczkę kolarską do Mirowa k.Żarek. Zbiórka o godz. 6 ul. N. M. Panny 24.

Niemcy — Włochy 10:6. W Trzeście wobec 50 tys. widzów rozegrany został mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami amatorskimi Niemiec i Włoch. Zwycięzili Niemcy w stosunku 10:6. Mistrzostwa młodych piłkarzy.

Na obozie juniorów w Koźniankach rozegrano piłkarskie mistrzostwa Polski. Mistrzami grup zostały drużyny Pogoń, Wisła, Widzew i KPW. (Poznań). Te cztery drużyny zakwalifikowały się do półfinałów, które rozegrane będą przed meczem Polska — Dania w Warszawie 12 września. Polska — Dania w Warszawie 12 września, a finał odbędzie się przed meczem Polska — Jugosławia w Katowicach.

Zawody bokserskie w Berlinie z udziałem W dniu 8 października odbędą się w Berlinie międzynarodowe zawody bokserskie amatorów. W zawodach powyższych wezmą udział Polacy.

Program walki przedstawia się następująco: w wadze muszej walczą będą: Kaiser (Niemcy), Bruss (Niemcy), Sobkowiak (Polska) i Eneks (Węgry); w lekkiej: Nürnberg i Sonntag (Niemcy) oraz Kajnar (Polska); w średniej: Murach i Henneckens (Niemcy), Garbarino (Włochy) i Tritz (Francja); w średniej — Dupaux (Francja) i Bonadio (Włochy); w wadze ciężkiej Niemcy Runge i Pietsch, oraz Węgier Nagy.

Zawody lotnicze z udziałem Polaków we Włoszech. Z Rimini donoszą, że punktacja po pierwszym dniu zawodów lotniczych „Littoria” przedstawia się następująco: 1) Schmitt (Niemcy) — 847; 2) Lattuga (Włochy) — 839,2; 3) Oldrich (Czechostowacja) — 657,8; 4) Fischer (Niemcy) — 650,3; 5) Steinhauer (Czechosl.) — 649; 6) Polak (Czechosl.) — 646,6; 7) Markowski (Polska) — 641,8; 8) Kinsky (Austria) — 611,1; 9) Dequal (Włochy) — 607; 10) Schutsel (Niemcy) — 605,1. Następnie idzie 52 innych zawodników.

Napierska na 20 miejsc. W wtorek odbyły się w Kopenhadze kolarskie mistrzostwa świata amatorów na szosie. Dystans wyścigu wynosił 204 km. Startowało ogółem 56 zawodników, z których wyścig ukończyło 24.

Mistrzostwo świata zdobył Włoch Leon w czasie 5:48:20 sek., drugie miejsce zajął Duńczyk Frode Soerensen w czasie 5:48:20,1 sek. 3) Scheller (Niemcy), 4) Bo slo (Włochy), 5) Beliger (Szwajcaria).

Z Polaków Napierska ukończył wyścig, zajmując 20-te miejsce. Mimo tak dalekiego miejsca Napierska uzyskał bardzo dobry czas 5:54:46 sekund, a więc zaledwie o 6 minut gorszy od zwycięzcy.

Poco w 19-ym roku niepodległości Polski moskiewskie kopuły ceramiczne plamą obraz Częstochowy? Składając ofertę na przebudowę kościoła św. Jakoba, przywrócić tej świątyni charakter polski i katolicki.

6-cie Klasowa Kształkacyjna Prywatna Szkoła Powszechna Zofii Wigurskiej-Folfasińskiej ulica Staszica Nr. 10. Telefon Nr. 16-12. przyjmuje zapłaty do wszystkich klas oraz PRZEDSZKOLA Kancelaria czynna od 9—13 i od 15—18.

Otwieramy Specjalny Magazyn Bławatów E. Wojciechowski CZĘSTOCHOWA I-sza Aleja 14. 7 września

Ostatnie 3 dni pobytu! CYRKU STANIEWSKICH w Częstochowie. NIEDZIELA, 2 przedstawienia o 4.30 po poł. i 8.30 wiecz. PONIEDZ., 1 przedstawienie o godzinie 8.30 wiecz. WTOREK, ostatnie 2 niepełne przedstawienia 4.30 i 8.30 w. i ZAMKNIĘCIE CYRKU! Dyrekcja cyrku chce umożliwić wszystkim zobaczenia tak rewelacyjnego programu urządzeń na wszystkie przedstawienia wieczorowe i niedzielne po poł. DAMY BEZPŁATNIE 1, 2 osoby wchodzi za 1 biletem. ZWIERZYNIC, otwarty od 10 rano do 7 w. Wstęp 25 gr.

OSTATNIE WIADOMOŚCI EKSPEDYCJA SZEWELOWA SZUKA LEWONIEWSKIEGO. Moskwa, 4.9. — Agencja Tass donosi, że ekspedycja Szevelowa, która udala się na poszukiwania Lewoniewskiego, wyładowała dziś na wyspie Rudolfa w pobliżu Can Desir o godz. 15.25. Zakaz przelotów nad Norymbergą. Berlin, 4.9. — Został wydany zakaz przelotów nad Norymbergą na czas „Dni partyjnych”. Okręg pilnowany będzie przez samoloty policyjne. Zbombardowanie portu przez Japończyków. Szanghaj, 4.9. — Flota japońska zbombardowała port Chauna. Na rzece Wang Pu doszło do bitwy. W miejscowości tej odbywało się lądowanie wojsk japońskich. Przyjazd Mussoliniego do Niemiec w drugiej połowie września. Rzym, 4.9. — Agencja Stefani donosi, że Mussolini przybędzie do Niemiec w drugiej połowie września. ZDERZENIE SAMOŁOTÓW. Londyn, 4.9. — Dziś rano zderzyły się dwa samoloty wojskowe nad przybrzeżnymi skałami Atwiche. Obydwa samoloty spadły na skały i splonęły. Z polszczytków wydobyto zwęglone zwłoki 4 osób, stanowiących załogę samolotów. Zdobycie Posoblanci przez wojska rządu. Walencja, 4.9. — Komunikat wojsk rządowych donosi, że wojska rządowe zdobyły miejscowości Posoblanch, która jest ważną pozycją strategiczną. Sensacyjne zagnięcie lotnika francuskiego. Paryż. — W Paryżu panuje poważne zaniepokojenie o los młodego lotnika Ruperta Deville, po którym zaginęła wszelki ślad od tygodnia. Deville wyleciał ze San Sebastia na własnym samolocie zabierając jako pasażera niejakiego Marco Gonzales, dyrektora znanej firmy angielskiej wyrobu wódek Sherry. Obydwaj poleciełi do Santander, aby przypatrzyć się marszowi wojsk narodowych. Gdy zjawili się na lotnisku w Santander, dostali się w ręce znajdującej się tam jeszcze milicji czerwonej i zostali aresztowani. Nazajutrz przed wejściem wojsk powstańczych wydały władze republikańskie zarządzenie, aby odtransportowano do Gijon pewnego członka rządu baskijskiego. Deville podjął się tej misji, gdyż w przeciwnym razie groziło mu uwięzienie. Od wylotu ze Santander nie wiadano go już więcej i nic nie wiadomo, co się z nim stało. Katastrofa transportowca Nowy Jork, 4.9. — W odległości 25 mil od wybrzeży Florydy zatonał wczoraj transportowiec żeglugi przybrzeżnej „Tarpon”. Na pokładzie znajdowało się 25 ludzi załogi. Agencja Reutersa donosi, że słupek ochronny wybrzeży „Tryton” odnalazł łódź ratunkową z 9 ludźmi załogi. W łodzi ratunkowej marynarze wzięli ciało kapitana statku. Jeden z marynarzy natychmiast po zatonięciu statku wyskoczył z łodzi ratunkowej i popłynął samotnie do brzegu. Marynarz pływał 24 godziny. Pozostała część załogi w liczbie 14 osób odnalazł „Tryton” w łodziach ratunkowych, białakających się po załocie meksykańskiej. Dr. L. Wasilewski powrócił. SKŁAD SZKŁA, porcelany i fajansu oraz szkła oklennego Z. KRAWCZYK, ul. Narutowicza 1, Hurt i detal. OD POLSKIEGO WYTWÓRCY patentki, skarpety, wazono, podczochoy, szel, ba-wolniczk, kurtki, tasemki, gumy, spinki, szpilki i wiele innych artykułów galanterijnych poleca Chrześ. Sprzedaż Galanterii wł. JANINA WACZYŃSKA, ul. Ogrodowa 7 I-sze piętro, pralni, wólcia z bramy. W związku z ostatnią w „Głosie Częstochowskim” z dnia 2 b. m. p. t. „Syn bije matkę”, wyrażaniem, że nigdy matki swej nie bilem. Mam nieporozumienia z matką na ile matkowicie, ale nigdy nie posunętem się aż tak daleko. Julian Szymczyk.